

"Kto zabrał mój ser?" - jak radzę sobie ze zmianą

To tajemniczo brzmiące pytanie to tytuł naszego kolejnego spotkania, które odbyło się 23 października 2020 r., a zaczerpnięte jest z książki Spencera Johnsona pod tym właśnie tytułem. Spotkanie dotyczyło zmian, które nas spotykają.

Wprowadzeniem do dyskusji była krótka, metaforyczna historyjka zrealizowana na podstawie w/w książki. Opowiada ona o dwóch myszach: Nosie i Pędziwetrze oraz ludziach: Bojku i Zastałku.

Ta krótka i prosta opowieść skłania do refleksji nad sposobem, w jaki reagujemy na zmianę. Jak my zachowujemy się, gdy ktoś zabierze nasz "ser"? A serem jest to wszystko, co dla nas ważne. Uczniowie wymieniali tu m.in: rodzinę, zdrowie, przyjaźń, marzenia, komfort i bogactwo, a nawet stacjonarne nauczanie :-). Zastanawialiśmy się nad naszymi zmianami w życiu, nad tym ile w nas jest Bojka a ile Zastałka i od czego to zależy? Dyskutowaliśmy czy zmiany są dobre i czy trzeba się ich bać?

W następnej części spotkania rozmawialiśmy o bohaterach występujących w czytanych przez nas książkach, którzy świadomie dokonali zmian w życiu lub byli do nich zmuszeni.

W naszym przekonaniu zmiany mogą przynieść wiele dobrego dla nas. Ważne są: otwartość na zmiany oraz to abyśmy to my byli inicjatorami zmian, gdy okoliczności wokół pokazują, że nadchodzi ich czas.